

**Dzień 5. Mk 8, 34 – 37**

*Potem przywołał do siebie tłum razem ze swoimi uczniami i rzekł im: «Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladowuje! Bo kto chce zachować swoje życie, straci je; a kto straci swe życie z powodu Mnie i Ewangelii, zachowa je. Cóż bowiem za korzyść stanowi dla człowieka zyskać świat cały, a swoją duszę utracić? Bo cóż może dać człowiek w zamian za swoją duszę?*

- **Stając w obecności Bożej** uczynimy znak krzyża.
- **Wzbudźmy intencje** prosząc **aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny, były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Jego Boskiego Majestatu.**
- **Wyobraźmy sobie** spotkanie z Jezusem, który mówi o warunkach przyjaźni z Nim.
- **Prośmy** w tej medytacji o wejście do wspólnoty z Jezusem.
- **Rozpocznijmy rozważanie przeczytanego Słowa Bożego**

**Punkt 1. Jeśli kto chce pójść za Mną**

Jezus zostawia każdemu wolność decyzji, nikogo nie przymusza do przyjaźni z Nim. Pójść za Nim może ten, kto odkrywa, że nikt inny nie nauczy nas kochać. Dzisiaj, z jednej strony jesteśmy formowani przez „nowoczesny” sposób myślenia, który naznacza nasze życie, z drugiej – chcemy należeć do Boga, wyznawać wiarę w Niego. Jest w nas przemieszanie obu elementów. Ważne, aby szukać prawdy, która nas wyzwala. To, co zniewala, rodzi lęk przed podejmowaniem decyzji. Za Jezusem pójdzie ten, kto darzy Go zaufaniem.

Czy opowiadam się za Jezusem?

**Punkt 2. Warunki naśladowania Jezusa**

Ten kto decyduje się wejść we wspólnotę z Jezusem, zawiera Jemu swoją przeszłość i przyszłość. Zaprzeć się siebie, to znaczy skupiać się nie na sobie samym, ale na miłości. Jezus zachęca, aby przyjść do Niego z całym ciężarem życia, który dźwigamy i który nas krzyżuje. Wie, że człowieka nie przemienia cierpienie tylko miłość, dzielenie z kimś drugim tego, co boli, niepokoi, powala. Kto w Niego wierzy nigdy nie jest sam.

Jezus przeszedł przez ziemię dobrze czyniąc. Warunkiem trwania w przyjaźni z Nim jest naśladowanie Jego ofiarnej i mądrej miłości. Nie jest w stanie trwać przy Jezusie ten, kto myli miłość z jej namiastkami. Każdy człowiek powołany jest do wielkiej miłości.

---

Punkt 3. Zachować życie

Życie jest wartością, którą trzeba zachować. Ludzkie życie ma na ziemi swój kres. Nie jesteśmy właścicielami życia, które ma ziemski początek. Jesteśmy raczej „dzierżawcami”. Oczekujemy i wierzymy w życie wieczne, które jest wartością i celem. Z tej perspektywy słowa Jezusa o stracie i zachowaniu życia nabierają innego znaczenia. Życie z Bogiem jest najwyższą wartością. Życie wieczne bez Boga jest dramatyczną stratą. "Cóż za korzyść stanowi dla człowieka zyskać świat cały a swoją duszę utracić". Każdy zna odpowiedź na to pytanie, a przynajmniej nosi ją w sobie.

Wciąż potrzebny jest namysł nad pytaniem Jezusa: co warto zyskać a co stracić w życiu?

**Zakończmy** rozważanie osobistą rozmową z Panem o przebiegu tej medytacji i odmówmy „**Ojcze nasz**”.